

XLIII LO



Liceum nr 43
w Krakowie
im. Zofii Chrzanowskiej
ul. Limanowskiego 60-62
lo43krakow.pl
lo43krakow@gmail.com
tel. (12) 656-17-34

**Magazyn szkolny
Liceum nr 43
w Krakowie
nr 38 (1), listopad 2017**

**Co się ludzie
dzieje w budzie
szkolne wydarzenia**

**Superbohaterka
kim była patronka szkoły
Zofia Chrzanowska**

**Na pewno
będę kibicował
Wywiad z p. Szymikiem**

**To moja pasja
kilka pytań do
nowych nauczycieli**

**Wszyscy
jesteśmy
on-line
opinie uczniów**

Najlepsza w Krakowie! W ostatnich latach nasze czasopismo dwukrotnie zwyciężyło w konkursie gazetek szkolnych krakowskich i małopolskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Kilkakrotnie byliśmy na podium.



WSTĘP OD REDAKCJI

KOŃCZY SIĘ TRZECI MIESIĄC ROKU SZKOLNEGO ODKĄD GIMNAZJUM ZMIENIŁO SIĘ JUŻ W LICEUM Z ODDZIAŁAMI GIMNAZJALNYMI. NOWI UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE WIEDZĄ JUŻ GDZIE, CO I JAK, A PRÓBNY EGZAMIN GIMNAZJALNY ZBLIŻA SIĘ WIELKIMI KROKAMI.

CZAS WIĘC NA NASZ SZKOLNY MAGAZYN, KTÓRY NOSI TYTUŁ: „STREFA 43” .

W TYM NUMERZE SKUPIMY SIĘ GŁÓWNIIE WOKÓŁ NOWOŚCI! DOWIECIE SIĘ CZEGO DOKONAŁA SUPERBOHATERKA Z OKŁADKI, PRZECZYTACIE WYWIAD Z PANEM SZYMIKIEM ORAZ NOWYM PRZEWODNICZĄCYM SZKOŁY – MICHAŁEM KĘKUSIEM. ZOBACZYCIE CO LICEALIŚCI SĄDZĄ O NASZEJ SZKOLE I POZNACIE ZAINTERESOWANIA NASZYCH UCZNIÓW.

MAM NADZIEJĘ, ŻE TEN NUMER NASZEGO SZKOLNEGO MAGAZYNU WAM SIĘ SPODOBA I DOWIECIE SIĘ Z NIEGO WIELE CIEKAWOSTEK.

REDAKCJA STREFY 43

Stopka redakcyjna

Opieka redakcyjna:

mgr Joanna Golc

Zespół redakcyjny:

Redaktor:

Wojciech Walczak, kl. IIIc

Vice-redaktorzy:

Natalia Czaja, kl. IIIc

Michał Kękuś, kl. IIIc

Skład tekstu i oprawa graficzna:

mgr Joanna Golc

Pozostali członkowie zespołu redakcyjnego:

Gabriela Guzik, kl. IIe

Piotr Krzywda, kl. IIIc

Marika Kunicka, kl. IIe

Sofia Levchenkova, kl. IIIc

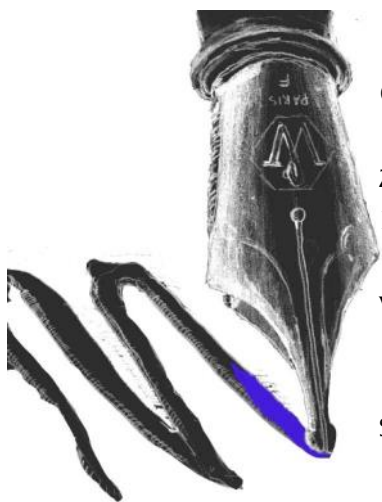
Miłosz Magiera, kl. IIc

Julia Majdra, kl. IIIc

Antoni Stacharski, kl. IIIc

Liliana Trznadel, kl. IIIc

Patryk Zabdyr, kl. IIc



strefa43@gmail.com

Było:

- 17.09.2017 – W Katedrze Wawelskiej i pod Krzyżem Katyńskim nasz poczet sztandarowy brał udział w obchodach 78 rocznicy agresji ZSRR na Polskę.
- 23.09.2017 – W naszej szkole odbyło się pierwsze spotkanie Krakowskiego Stowarzyszenia Mówców w ramach Szkoły Debaty.
- 27.09.2017 – Wybory do Samorządu Uczniowskiego (wyniki publikujemy w numerze).
- 29.09.2017 – Udział uczniów i nauczycieli w Nocy Naukowców.
- 1.10.2017 – Praca naszych wolontariuszy przy obsłudze Biegu Trzech Kopców.
- 8.10.2017 – Kwesta charytatywna w Kosocicach dla fundacji Alma Spei.
- 10.10.2017 – Nasi uczniowie uczestniczą w Gali Otwarcia XV edycji Szkoły Debaty.
- 11.10.2017 – Wycieczka licealistów do Planetarium Śląskiego.
- 14.10.2017 – Akademia z okazji Dnia Nauczyciela i ślubowanie „pierwszaków”.
- 15.10.2017 – Cracovia półmaraton i nasze mocne wsparcie dla biegaczy.
- 21.10.2017 – Wystartowała szkoła liderów społecznych, czyli Krakowska Akademia Samorządności.
- 20-22.10.17 – Akcja marketowa.
- 25.10.2017 – Spotkanie uczniów z dziennikarką p. Katarzyną Kubisiowską.
- 27.10.2017 – Nasz świetny start w Szkole Debaty, tym razem na terenie V LO.
- 27.10.2017 – Uczestniczyliśmy w Targach Książki, czyli święcie miłośników literatury.
- 27.10.2017 – Uroczystości 99 rocznicy wyzwolenia Krakowa po I wojnie światowej. Byliśmy tam!
- 4.11.2017 – Plener malarski przy Dworze Czeczów z naszym udziałem.
- 21.11.2017 – II etap Szkoły Debaty miał miejsce w naszej auli. Walka była na bardzo wysokim poziomie.
- 22.11.2017 – Spotkanie w naszym liceum z pisarzem p. Mariuszem Wollnym

Będzie:

- 12-14.12.2017 – Egzaminy próbne klas trzecich.
- 22.12.2017 – Jasełka i spotkania opłatkowe.
- 23.12.2017–1.01.2018 – Przerwa świąteczna i noworoczna.
- 5.01.2018 – Na ten dzień zaplanowano finał Konkursu Kolęd. Trwają przygotowania klas.
- 18.01.2018 o 18:00 – Wywiadówka w rodzicami.

To tylko wybrane wydarzenia z życia szkoły. Więcej szczegółów i więcej zdarzeń znajdziesz na stronie internetowej lo43krakow.pl i na Facebooku.



Nasze liceum z lotu ptaka... albo raczej drona.

Kim ona była? I co zrobiła?

Nasze liceum nosi imię Zofii Chrzanowskiej. Czy zastanawiałeś się jak zasłużyła sobie na sławę?

Zofia Chrzanowska według źródeł historycznych urodziła się przed 350 laty jako Anna Dorota von Frezen a imię Zofia pojawiło się w podaniach później. Była żoną komendanta Zamku Trembowelskiego — Jana Samuela Chrzanowskiego. Trembowla zaś leży na terenie obecnej Ukrainy, 250 km od granicy, ale kiedyś należała do Polski.

W czasie wojny polsko-tureckiej w 1675 roku wojska wroga pod dowództwem Ibrahima Paszy wraz z Tatarami przez dziewięć dni oblegały zamek w Trembowli. Oddział składający się zaledwie z ok. 300 osób bronił się ostatkiem sił przeciw dziesięcioletniej armii.

Gdy zauważono, że Tatarzy zaczęli wykuwać pod murami otwory na ładunki wybuchowe, zaczęto rozważać decyzję o kapitulacji. Zofia sprzeciwiła się: „Nie może być żadnych rozmów z najeźdźcą, będziemy walczyć razem i razem zginieć lub obronimy zamek!”. Zagroziła też, że jeśli mąż podda miasto, ona zabije jego i siebie.

Za namową żony komendant rozkazał bronić fortecy do ostatnich sił, organizując nawet zuchwałe „wycieczki”, czyli zbrojne wypadki poza mury. Według niektórych podań Zofia brała nawet w nich udział, walcząc w męskim stroju. Na wieść o zbliżających się wojskach Rzeczypospolitej z Janem III Sobieskim na czele Turcy wycofali się. Wszyscy obrońcy Trembowli zostali nagrodzeni.

Swą odwagą i uporem Chrzanowska ocaliła miasto przed armią turecką, a legendy o jej męstwie powtarzano w całym kraju. W następnym wieku mieszkańcy miasta odwdzięczyli się heroicznej Zofii stawiając jej pomnik na górze zamkowej. Dziś mało kto pamięta tę postać, ale ci, co ją znają, porównują ją do legendarnej francuskiej Joanny d’Arc.



Sporo króciutkich ale ciekawych historii o Trembowli można znaleźć na polskojęzycznej stronie www.is.gd/trebowla

Temat z okładki

Na podstawie historii o Zofii Chrzanowskiej powstało wiele obrazów a także dzieła literackie:

- Opera „Polka, czyli oblężenie Trembowli” Józefa Wybickiego (autora tekstu Mazurka Dąbrowskiego)
- powieść Zofii Kossak "Trembowla"
- Opowiadanie „Jasny warkocz Marcynki” w zbiorze „Złota korona” Marii Krüger (autorki książki „Karolcia”)
- Dowcipny wiersz Andrzeja Waligórskiego - **Pieśń o obronie Trembowli**, którego fragment prezentujemy poniżej.



zamek w Trembowli—
zdjęcie archiwalne

*..a kiedy tatarskie hordy podeszły pod Trembowlę,
to komendant Chrzanowski zgubił ze strachu pantofle,
Wypił pół kwarty miodu, rozbił czekanem stągiew
I powlókł się na wały wywieszać białą chorągiew.*

*Atoli jego małżonka, niewiasta wielkiego ducha,
Krzyknęła: - Zwariowałeś? Zrobią z ciebie eunucha!
Tu załkała na myśl o tym, nerwy w niej dziarsko zagrały,
Chwyciła w rękę pogrzebacz i wrzasnęła: - Wszyscy na wały!*

*I dalejże rzucać w pohańców miski, sztucce, kawałki jarzyn,
Lać kaszkę mannę wrzącą, aż się z bólu skręcał Tatarzyn
I bluzgać gorącym barszczem, w którego zdradliwych falach
Tonęli krwiożerczy Nogajcy, jęcząc żałośnie "O Allach!"*

*Wtem nagle Dreptak-Aga, pryszczaty, wąsaty potwór,
Zaszedł Trembowlę od tyłu, babach i wybił otwór
I włożył już do środka, a ta pani bęc w łeb go pięścią!*

*Jak wam się podoba
taka superwoman?*

Wywiad z p. Robertem Szymikiem

Skąd wzięło się pana zainteresowanie speed-ballem?

Jest to młoda dziedzina sportu, która w Polsce jest dopiero od 4 lat, a na świecie nieco dłużej. Jako nauczyciel wychowania fizycznego chciałem żeby na moich zajęciach było coś nowego. Myślenie przeniosłem w czyn, wdrażając w szkole tę nową dyscyplinę. Okazało się, że uczniowie, którzy na co dzień mają czasem problemy z koordynacją ruchową, w tym sporcie mogli się całkiem dobrze odnaleźć. Choć oczywiście nie od razu.

Jakie inne dyscypliny pan preferuje?

Dla mnie w sporcie ważne jest współzawodnictwo, dlatego preferuję sporty pełne rywalizacji, mocnej walki o pierwszeństwo. Oczywiście można mnie spotkać na rowerze a zimą na stokach narciarskich.

Woli Pan licealistów czy gimnazjalistów?

Bardzo dobrze pracuje mi się z gimnazjalistami, a jeżeli chodzi o licealistów, to na chwilę obecną nie prowadzę dla nich zajęć, więc nie mogę się o nich wypowiedzieć.

Czy wśród swoich podopiecznych widzi Pan przyszłą gwiazdę speed-balla?

No tak! Mamy niezmiernie zdolnych w tym sporcie uczniów i absolwentów np: Alę Malik, Gosię Nęgę czy Patryka Trzaskę. Widać u nich zapał, poświęcenie i systematyczność, więc jeżeli dalej tak będzie, mają szansę zostać Mistrzami Polski, a co za tym idzie zakwalifikować się do Mistrzostw Świata.

Czy oprócz Mistrzostw Polski prowadził pan kiedyś jakieś zawody?

Oczywiście! Od kilkunastu lat wiele imprez sportowych m.in. zawody narciarskie, Spartakiady. Jeżeli zaś chodzi o prowadzenie transmisji na żywo - to był mój debiut. Dowiedziałem się, że będę reporterem 5 minut przed wejściem na *Live*.

Prowadziłem relację na żywo z drugich Mistrzostw Polski w speed-ballu. Byłem również odpowiedzialny za wywiady z zawodnikami, działaczami i zaproszonymi gośćmi. Od tamtej pory wiem, co przeżywają reporterzy.

Czy jedzie Pan na mistrzostwa świata w Egipcie?

Nie, ale na pewno będę kibicował!



rozmawiali:

Antoni Stacharski, Wojciech Walczak, Michał Kękuś, kl. IIIc

Targi książki w Krakowie

W dniach 26-29 października w Międzynarodowym Centrum Targowo-Kongresowym EXPO Kraków odbyły się XXI Międzynarodowe Targi książek w Krakowie.

W tym roku nosiły one motto „Czytam i staję się wolny”. Można było kupować książki na ponad 700 wystawach i można było zobaczyć prawie tyle samo autorów, w tym Remigiusza Maciaszka, Wojciecha Cejrowskiego, Roberta Małkowicza oraz Nelę małą podróżniczkę! Na targach jak zawsze zaproszeni byli goście honorowi — tym roku: członkowie ambasady Francji. Reprezentowali oni francuską literaturę i uczestniczyli w kilku wywiadach.

Podczas targów było także kilka nowych tytułów, które były bardzo reklamowane takie jak np. Zenon Martyniuk „Życie to są chwile”. Przyznam się, że ja sam zaciekawiony ją kupiłem! Nasza szkoła brała czynny udział w targach, bo pani Paulina Warchał brała tam wszystkich chętnych uczniów w piątek od godziny 15:30.

Targi jak co roku były niezwykle popularne. Hale były pełne ludzi, wszędzie byli dziennikarze, a przecięnięcie się przez tłum graniczyło z cudem. Mimo tego targi w przeciwieństwie do poprzedniego roku nie były zbyt rozgłaszane w mediach. Cóż można jeszcze powiedzieć o targach? Na pewno to że mają swój niezwykły klimat i charakter. Mnóstwo stoisk różnych wydawnictw, ciekawi ludzie, znane osoby i darmowe słodycze, to wszystko właśnie tworzy niezwykły niepowtarzalny klimat targów!



Walczak Wojciech, kl. IIIc

Historia Podgórza

10 października 2017 w Liceum Ogólnokształcącym nr 43 dla klasy II E odbyła się lekcja muzealna o historii Podgórza. Lekcję tą przeprowadził pan Maciej Miezan – historyk sztuki i publicysta.

Podczas tych czterdziestu pięciu minut można było dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o Podgórzu, na przykład o ulicy Tatrzńskiej, która w średniowiecznym Krakowie była drogą prowadzącą na szubienicę. Usłyszeliśmy też o Zabłociu, które niegdyś było skupiskiem fabryk, a dziś staje się miejscem blokowisk.

Klasa mogła się również poznać smutną historię Starego Cmentarza Podgórskiego. Podobno dawniej, kiedy ludzie potrzebowali pieniędzy, włamywali się do bogatych cygańskich grobów. Kiedy zjawisko opisali dziennikarze, stało się ono bardziej powszechne niż przedtem, a ludzie doszczętnie zniszczyli cmentarz. Do pomniejszenia się terenu cmentarza przyczyniła się również budowa ulicy Powstańców Śląskich.

Lekcja z panem Maciejem Miezanem należała do bardzo interesujących i na pewno zachęciła uczestników do poszerzania wiedzy o Podgórzu.

Magdalena Kłęczek kl. II e

Pierwsza dyskoteka

W czwartek 26 października odbyła się w naszej szkole dyskoteka haloweenowa.

Podczas tych 3 godzin można było potańczyć do takich hitów jak: „Przez twe oczy zielone”, „W stronę słońca”, „Shooting stars” czy „Pragnienie miłości”. Można było także uczestniczyć podczas niej w konkursie na najlepszy strój haloweenowy. Nagrody zdobyli: za I miejsce: Sara Leńczuk i Natalia Zabdyr-Jamróż jako kotożęce, za II miejsce: Magda Sroka jako zjawia i za III miejsce: Kamil Sokół jako ksiądz.

Wojciech Walczak, kl. IIIc

Pippi to moja bohaterka

spotkanie z mistrzem



Klasa 2e wybrała się 25 października pod opieką wychowawcy pani Joanny Golc do Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzieży na zorganizowane spotkanie z dziennikarką Tygodnika Powszechnego redaktorką Katarzyną Kubisiowską. Zajmuje się ona zawodowo dziennikarstwem, pisze również biografie. Jednym z najnowszych jej dzieł jest biografia pisarza i publicysty Jerzego Pilcha „Pilch w sensie ścisłym” wydana w 2016 roku.

Jak nam mówiła, w młodości nie była zainteresowana pracą dziennikarską, jednak uznanie nauczycieli w liceum natchnęło panią Katarzynę do tej pracy. Pierwsze wywiady pani Katarzyna przeprowadziła np. z filmowcem Krzysztofem Piesiewiczem, a pierwszą recenzję filmu napisała mając 21 lat. Już w wieku 25 lat dostała propozycję wydania książki. Nieraz pisała do „Gazety Wyborczej”. Przeprowadzała wywiady z takimi osobami jak np.: piosenkarz Janusz Suder czy aktor teatralny Krzysztof Globisz.

Opowiadała nam o swojej pracy dziennikarskiej. Na przykład podkreślała, że przygotowując wywiad najważniejsze jest **przeczytanie wszystkich publikacji o tej osobie** lub jakie to osoba napisała, oglądnięcie filmów, który dany reżyser nakręcił i przygotowanie sobie pytań, jakie chcielibyśmy tej osobie zadać. Zaczynając wywiad dobrze jest najpierw chwilę porozmawiać, aby rozmówca poczuł się swobodnie i by wzbudzić zaufanie.

Pani Katarzyna opowiadała też o **autoryzowaniu wywiadów**, czyli dawaniu rozmówcy gotowego wywiadu do akceptacji. Wspominała, że niektórzy mają duże zaufanie do dziennikarza i nie potrzebują autoryzacji, a inni chcą ingerować tak bardzo, że ostatecznie dziennikarz takiego wywiadu nie chce wydać.

Wszyscy z ciekawością słuchali o „**szczotkach**”, czyli pierwszych wersjach książek dostępnych tylko dla dziennikarzy jeszcze przed premierą. Na podstawie „szczotek” pisze się recenzję a także przygotowuje się do wywiadów z autorami.

Zapytana kto jest jej ulubionym pisarzem, pani Katarzyna odpowiedziała że uwielbia „Pipi Pończoszanek” Astrid Lindgren i że czeka na współczesne sfilmowanie jej przygód. Mówiła, że wizerunek bohaterki ma w domu na ścianie. Podziwia ją za odwagę, fantazję, nieszablonowe myślenie i niezależność. Sama pani Katarzyna podkreśliła, że sama absolutnie nie czuje się mistrzem, wciąż się uczy, zna swoje walory, ale i wady. Była bardzo bezpośrednia, mówiła ciekawie i z pasją.

Mogliśmy zadawać pytania, a po zakończeniu rozmowy zaplanowane były krótkie **warsztaty dziennikarskie**. Zostaliśmy podzieleni na grupy, przy czym każda dostała to samo zadanie: dokończenie na zasadzie łańcuszka zdania z najnowszej książki dla dzieci „Zgubiona dusza” autorstwa Olgi Tokarczuk. Zdanie brzmiało: „Był sobie kiedyś człowiek, który zgubił duszę”. Poszło nam bardzo dobrze.

Spotkanie nam się niezmiernie podobało, już nie możemy się doczekać następnego z cyklu „Spotkań z mistrzem”. Warto czerpać wiedzę od kogoś, kto ma tak duże doświadczenie. Jest to ważne szczególnie dla tych, których interesuje kariera dziennikarska.

Po tym spotkaniu uważam, że nie ma co martwić się, jeśli jeszcze nie wiemy w jakim kierunku w życiu podążać. Może tak jak pani Katarzyna odkrywamy swoje powołanie w nieoczekiwanym momencie?

Kinga Gnatowicz, kl. II e

To moja pasja

Zadaliśmy kilka pytań nauczycielom, którzy są w naszej szkole dopiero od tych wakacji.

Pytania do p. Iwony Salwińskiej:

- Jakie jest Pani hobby?
- Interesują mnie wszystkie rzeczy związane z matematyką oraz różne sporty.
- Co skłoniło Panią do wyboru tej szkoły?
- Wybrałam tą szkołę ze względu na jej dobrą lokalizację i świetną opinię.

Pytania do p. Roberta Warchała:

- Co robi Pan w wolnym czasie?
- W wolnym czasie czytam różne rzeczy oraz uczę się.
- Jakiej muzyki Pan słucha?
- Słucham prawie wszystkich gatunków muzycznych z nielicznymi wyjątkami, z akcentem na muzykę symfoniczną oraz instrumentalną.

Pytania do p. Małgorzaty Gardziel:

- Jaki jest Pani ulubiony kolor?
- O jeju! Wszystkie oprócz fioletowego.
- Jaka jest Pani ulubiona książka?
- Zdecydowanie „100 lat samotności” autorstwa Gabriela Garcii Márqueza.

Pytania do p. Teresy Juszyk:

- Czy lubi Pani uprawiać sport, jaki?
- Tak, uwielbiam jeździć na rowerze.
- Jaki jest Pani ulubiony aktor lub aktorka?
- Moim ulubionym aktorem jest Cezary Pazura.

Pytania do p. Sandry Podżus:

- Jakie jest Pani ulubione danie?
- Lubię makarony i owoce morza.
- Jakiego innego przedmiotu chciałaby Pani uczyć, oprócz wychowania fizycznego?
- Myślę, że geografii, ponieważ interesuję się turystyką.

Pytania do p. Zofii Mikuś:

- Jaki jest Pani ulubiony film?
- Zdecydowanie są to „Noce i dnie” w reżyserii Jerzego Antczaka.
- Czy lubi Pani swój zawód?
- Tak, bardzo. Mogę nawet powiedzieć, że jest to moją pasją.

Pytania do p. Bartosza Dudasza:

- Co robi Pan po szkole?
- Uczę się. Zdobywam wiedzę w wielu dziedzinach: historia, stosunki międzynarodowe, polityka, wiedza o kulturze.
- Czy grał Pan w jakieś gry?
- O tak! Pasjonują mnie figurkowe gry bitewne, np. „Władca pierścieni”, komputerowe gry RPG i karcianki.

Pytania do p. Agaty Miernikiewicz:

- Co lubi Pani robić w chwili spokoju?
- Uwielbiam relaks, dobre jedzenie i słodycze. Dużo czytam, prawie wszystko :-)
- Czy lubi Pani sport?
- Bardzo lubię kajaki i pływanie.

Michał Kękuś – nasz prezydent

Wybory do Samorządu Uczniowskiego odbyły się w naszej szkole 27 września 2017 r. Porozmawiamy z nowo wybranym Przewodniczącym.

Dlaczego postanowiłeś startować do samorządu uczniowskiego?

Pomysł wystartowania w wyborach zrodził się w mojej głowie już w 2 klasie. Powiedzialem o nim moim najbliższemu i zyskałem ich poparcie. Bardzo przekonywali mnie, żebym wystartował mówiąc, że sprawdzę się w tej roli. Mogę więc powiedzieć, że duży wpływ na tą decyzję mieli moi najbliżsi.

Czy jesteś zadowolony z wygranej oraz z pozycji którą objąłeś?

Oczywiście, że jestem zadowolony. Jasne jest, że pojawia się lekki stres, ale mam nadzieję, że z czasem przeminie. Wyczekuję też współpracy z resztą członków Samorządu.

Co planujesz zrobić jako przewodniczący?

Wiem, że spełnienie wszystkich punktów mojego programu wyborczego będzie bardzo trudne, więc mam nadzieję, że uda się spełnić choć kilka z nich. Pozostaję jednak również otwarty na wszelkie propozycje.

Gdybyś nie mógł głosować na siebie, to na kogo byś głosował?

Każdy z kandydatów miał w swoim programie wyborczym wiele ciekawych propozycji, więc uważam, że wyborcy mieli w tym roku bardzo trudne zadanie.

Które pomysły innych kandydatów najbardziej ci się podobały?

Tak jak wspomniałem w poprzedniej odpowiedzi, wiele pomysłów było bardzo interesujących. Pomysł na wprowadzenie bluz z logo liceum bardzo mi się spodobał, ale nie on jeden. Jestem otwarty na pomysły i propozycje, więc mam nadzieję, że uda się też zrealizować pomysły innych kandydatów.

Czym się interesujesz?

Interesuję się sportem, przede wszystkim piłką nożną. W wolnym czasie lubię też słuchać muzyki, w szczególności Ariany Grande oraz grać w różne gry.

Czy myślałeś kiedyś nad karierą polityka?

(śmiech) Praca w samorządzie może mnie do tego już nieco przygotowywać, jednak nie jestem jeszcze w stanie podać jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Ale parę razy już nad tym myślałem.



Czy jest coś, co nie podoba ci się w naszej szkole?

Dużo łatwiej jest mi powiedzieć co mi się podoba. Przede wszystkim podoba mi się możliwość poznania wielu ciekawych osób, świetni nauczyciele i obecność ciekawych kół zainteresowań. Trudno wymienić mi coś, co koniecznie bym zmienił.

Czy poza samorządem robisz w szkole coś jeszcze?

Oprócz pracy w samorządzie również angażuję się w występy Zespołu Wokalno-Instrumentalnego, piszę też artykuły do magazynu „Strefa 43”, a obecnie przygotowuję się do olimpiady z języka polskiego.

A poza szkołą?

Poza szkołą angażuję się w spotkania KAS (Krakowskiej Akademii Samorządności) na które wraz z dwójką uczniów naszej szkoły uczęszczam raz w miesiącu w soboty.

Walczak Wojciech, kl. 3c



Samorząd Uczniowski

Przewodniczący szkoły: Michał Kękuś z klasy 3c

Sekretarz szkoły: Aleksandra Taran z klasy 3a

Skarbnik szkoły: Martyna Sabara z klasy 1b LO

Opiekunowie Samorządu Uczniowskiego:
pani Paulina Warchał oraz pani Justyna Witek

Rzecznik Praw Ucznia: ks. Stanisław Czernik

Liderzy sekcji — imprezowej: Mateusz Major

— porządkowej: Eryka Ball

— informacyjnej: Wojciech Walczak

— dekoracyjnej: Patrycja Plizga

Precle sprzedają :

Izabela Grzanka i Aleksandra Siwek

Martyna Sabara i Hania Szatkowska

Julia Majdra i Natalia Czaja

Natalia Czaja i Julia Majdra 3c

Софія Левченко

Sofia Levchenkowa, uczennica klasy IIIc.

Ma 14 lat i pochodzi z Ukrainy. Opowiedziała nam trochę o sobie, o Ukrainie i różnicach pomiędzy naszymi krajami.

Dlaczego zdecydowałaś przeprowadzić się do Polski?

Głównym powodem był konflikt pomiędzy dwoma państwami, w którym cierpi Ukraina. W przeprowadzce pomógł mi i mamie mój starszy brat, który już tu mieszkał.

Od jak dawno już tu jesteś? Czy znałaś wcześniej język polski?

Jestem w Polsce już od czterech lat. Jak przyjechałam nie mówiłam w ogóle po polsku. Polacy przyjęli mnie jednak bardzo miło. W pierwszej szkole do której chodziłam miałam lekcje z panią, która znała język rosyjski. Nauczyła mnie polskiego w półtora roku, wiele jej zawdzięczam.

Powiedz skąd dokładnie pochodzisz? Jaki język jest Twoim podstawowym?

Mieszkałam w okolicy Ługańska, który jest blisko Rosji, dlatego uczyłam się po rosyjsku. Język ukraiński był przedmiotem dodatkowym, ale według mnie jest on bardziej elegancki, miękki, przyjemniejszy do słuchania i rozmowy. Znam język rosyjski i ukraiński, ale czuję się Ukrainką.

Kiedy ostatni raz byłaś w swoich ojczystych stronach? Często tam jeździsz?

Ostatnio rok temu. Nie jeżdżę tam zbyt często, ze względu na naukę tutaj, ale też odległość, bo podróż zajmuje prawie dwa dni. Ze znajomymi z Ługańska utrzymuję jednak kontakt przez Facebooka. Często rozmawiam z babcią przez telefon.

Co sprawia ci największą trudność w szkole?

Wciąż jest dla mnie trudne czytanie lektur, szczególnie tych pisanych wierszem, najczęściej w języku staropolskim. Nie jest mi też łatwo pisać i czytać na głos w języku polskim. Ale idzie mi coraz lepiej i dlatego chce się nadal uczyć w tym kraju. Podoba mi się też przyjacielskość i otwartość Polaków.

Jak wyglądają szkoły na Ukrainie? Różnią się od tutejszych? Ile trwa obowiązkowa edukacja?

Przeważnie ukraińskie szkoły są większe. W jednym budynku mieści się ok. jedenaście klas. Sale są skromne. Obowiązkowa edukacja trwa 11 lat, zatem rozpoczyna się w wieku 6-7 lat.

Skala ocen jest taka sama? Czy oceny wpisywane są w dziennik elektroniczny?

Kryteria oceniania różnią się a jej skala jest od 1 do 12. W Ukrainie nie ma dzienników elektronicznych, wszystko zapisywane jest w zwykłych, tradycyjnych dziennikach.

Występuje tam tzw. test szóstoklasisty?

Nie, po klasie szóstej nie pisze się żadnych egzaminów, jednak robi się to wcześniej, czyli



Wywiad

w piątej. Nie jest on przepustką do następnej klasy – to tylko sprawdzenie wiedzy ogólnej z dotychczasowej nauki. Następne poważniejsze sprawdziany pisze się w klasie dziewiątej oraz jedenastej.

Jak uczniowie odnosili się do nauczycieli? Widzisz różnice w zachowaniu uczniów?

Wobec nauczycieli odnosiło się z kulturą i szacunkiem. Zdarzało się tak, że uczniowie byli zadufani. Wszystko oczywiście zależało od szkoły i towarzystwa. Wolę polskich rówieśników, są miłsi i bardziej życzliwi.

Jakie masz plany na przyszłość? Chcesz zostać w Polsce?

Tu chcę skończyć studia, ale później niewykluczone, że wyfrunę do jakiegoś innego kraju europejskiego. Jestem otwarta na inne kultury, języki, religie, bo sama jestem trochę inna. :-)

rozmawiał: Dawid Stępski, kl. II c



Lubię to!

Opinie licealistów o naszym liceum

Zapytaliśmy: co podoba się naszej szkole a co nie i dlaczego wybrałeś właśnie tę szkołę?

„Podoba mi się atmosfera, nauczyciele, którzy dobrze uczą i mam nadzieję, że przygotują nas dobrze do matury.”

„Jesteśmy tu z własnej woli, liceum nie jest obowiązkowe!”

„W liceum poważniej nas traktują, mówią do nas pan i pani.”

„Możemy wyrażać własne zdanie, nikt nas za to nie zgani.”

„Nie ma skróconych lekcji.”

„Możemy się rozwijać, udzielać się, na przykład w kółku fotograficznym albo w zespole.”

„Fajna atmosfera.”

„Niektórzy nauczyciele są bardzo fajni.”

„Byłam tu 3 lata, wiem jaka ta szkoła jest.”

„Nie można wychodzić na podwórze.”

„Dostałam się zgodnie z planem.”

„Mała integracja wśród uczniów.”

„Możemy się ubierać jak chcemy, możemy mieć kolorowe włosy.”

„Fajna, klimatyczna szkoła.”

Jarosław Grzędowicz „Pan Lodowego Ogrodu”

recenzja

W ostatnie wakacje przeczytałem cztery tomy bardzo ciekawej serii książek polskiego pisarza, Jarosława Grzędowicza pod tytułem „Pan Lodowego Ogrodu”. Saga ta jest połączeniem powieści fantastyczno-naukowych oraz fantastyki.

W niedalekiej przyszłości ludzkość wchodzi erę podróży kosmicznych. Na drugim końcu naszej galaktyki odnaleziono planetę niezwykle podobną do Ziemi, na której występuje fauna i flora bardzo podobna do ziemskiej oraz cywilizacja niemal spokrewniona genetycznie z ludzkością, będąca mniej więcej na poziomie ludzi sprzed 2 tysięcy lat. Z nieznanych przyczyn żadna technologia nie chce tam działać i najprawdopodobniej istnieje tam magia.

Wysłana ekspedycja naukowa ginie bez śladu. W celu ich odnalezienia zostaje wysłany Vuko Drakkainen. Korporacji, która ich tam wysłała, zależy na jak najmniejszej ingerencji w ekosystem planety oraz w tamtejszą cywilizację, dlatego wysyłają go tam samego, wyposażonego w sprzęt i broń, które nie mają w sobie ani grama technologii (np. łuk, miecz, czekany, pancerz, tarcza).

Na miejscu okazuje się, że część naukowców żyje, że opanowali magię i postanowili zawładnąć tym światem, by następnie przenieść magię na Ziemię. Vuko staje więc przed niezwykle trudnym zadaniem porwania lub likwidacji naukowców obdarzonych zaawansowaną magią, których chronią całe armie tamtejszej ludności. Próbuje więc przetrwać na obcej planecie, sprzymierzyć się z ludnością i nauczyć się magii.

Opowieść jest napisana bardzo ciekawie, a wątki zgrabnie się przeplatają. Nie ma tam ogromu opisów psujących akcję, a postacie są oryginalne.

Czy warto przeczytać całą serię? Tak! Jest bardzo ciekawa, pełna akcji oraz klimatu niezwykłego świata.

Wojciech Walczak, kl. IIIc



Wszyscy jesteśmy on-line

Każdy nastolatek ma jakieś hobby poza Internetem. Nie znam osoby w moim wieku, która nie ma zainteresowań. Większość młodzieży potrafi wytrzymać bez Internetu. Korzystamy z niego, ponieważ jesteśmy na to skazani. Trzeba jednak odróżnić uzależnienie od zwykłego korzystania. Jak poznać, że zaczynamy się uzależniać? Gdy surfujemy, żeby zabijać monotonię oraz nudę.

Stanisław Czyrw, kl. IIe

Mówi się, że to młodzież jest uzależniona od postępu nowoczesnej techniki, lecz przecież to nie tylko my. Dorośli tak samo. Często widzi się, jak matka dziecka bawiącego się na placu zabaw, zamiast zajmować się nim zagląda do telefonu komórkowego. Większość nastolatków komunikuje się z rówieśnikami przy pomocy sieci. Młodzież używa Internetu do porozumiewania się z innymi oraz zawierania nowych znajomości. Technologia pomaga w lepszej komunikacji. Można w prosty sposób nabrać większej pewności siebie.

Marika Kunicka, kl. IIe

Internet jest fantastycznym wynalazkiem, świetnym narzędziem poznawania, zdobywania informacji i środkiem komunikacji. Ale jest tylko narzędziem. Jak samochód, mikrofalówka czy telewizor. Nie poświęcaj mu więcej czasu, niż jest wart.

Jeśli zdarza ci się rezygnować z aktywności i przyjemności, by posiedzieć przed komputerem bez konkretnego celu, zastanów się, co jest dla ciebie naprawdę ważne. Zapytaj też o to przyjaciela, gdy spotkacie się „w realu”. Od tego są przyjaciele.

Wychowaliśmy się w świecie Internetu od urodzenia. W naszym życiu występowały różne urządzenia elektroniczne, tak jak telefony, komputery czy tablety. Dzięki nim możemy szybciej komunikować się z innymi. Zamiast do kogoś specjalnie iść lub wysyłać list możemy w parę sekund napisać do niego wiadomość. Nie tylko młodzież, ale również dorośli korzystają z Internetu na co dzień, wykorzystują go na przykład do pracy, ale nie tylko. Dawniej płacono dokonywało się na pocztę, traciło się mnóstwo czasu na stanie w kolejce, a wpłaty dochodziły dopiero po kilku dniach. Teraz można szybko i wygodnie dokonać przelewu przez Internet. Większość nastolatków nie siedzi przed komputerem czy telefonem przez cały dzień, ale uprawia również sporty i ma różne hobby, chodzi na różne zajęcia np.: koszykówkę, siatkówkę, lekcje śpiewania. Niektórzy też sami ćwiczą w domu lub rysują...

Gabrysia Guzik, kl. IIe



Czy byłeś już na stronie internetowej naszego liceum? Czy polubiłeś już naszą stronę na Facebooku?

lo43krakow.pl

to adres internetowej strony XLIII Liceum. Tu znajdziesz nie tylko informacje o szkole i nauczycielach, ale także plany lekcji, godziny dzwonków, terminy ferii i zebrań oraz fakultety. Przybywają też ciągle Aktualności i wybrane zdjęcia.

Strona dostosowana jest do urządzeń mobilnych.

Jesteśmy też na Facebook:

facebook.com/43LOKrakow

Tu czekają na ciebie pełniejsze relacje bieżących wydarzeń. Tu możemy komentować, lajkować, zadawać pytania. Tę stronę trzeba polubić!

Jeśli na komputerze lub telefonie korzystasz z czytnika nowości, (np. Feedly, Google Reader, RSS reader), dodaj sobie nasz kanał RSS. Nie przegapisz żadnego *news*a.

lo43krakow.pl/RSSinfo

Czy wiesz, że na naszej stronie internetowej ukrył się króliczek?



XLIII Liceum Ogólnokształcące w Krakowie
43 Liceum im. Zofii Chrzanowskiej



12 656 17 34
lo43krakow@gmail.com



ul. Limanowskiego 60-62
30-534 Kraków

Liceum 43 ▾ Aktualności Organizacja roku ▾ Dla ucznia ▾ Dla rodzica ▾ Kontakt eDziennik Librus Facebook RSS

Search ...

Aktualności

